

Czy Bóg wie, co Żyd maluje?

Wykład Lucyny Urbańskiej-Kidoń odbył się w Domu Towarzystwa Kredytowego przy ul. Pomorskiej 14 czerwca 2019 r. w ramach 1. Festiwalu Spokoju, poświęconego kulturze judaistycznej. Historyk sztuki tłumaczyła, jak Rothko poszukiwał absolutu, redukując formę przedstawień do barwnych powierzchni i wykorzystując energię koloru. Jego artystyczne koncepcje nie spotkały się z wystarczającym zrozumieniem, sztuka odbierana była powierzchownie (rodzina Kennedych chciała kupić od niego obraz „pasujący do wnętrza”) i malarz, popadłszy w depresję, podciął sobie żyły. Zrobił to niemal tuż przed konsekracją ekumenicznej kaplicy w Houston (nazywanej teraz kaplicą Rothki), której wnętrza zaaranżował. To było zwieńczenie jego twórczości – obrazy wreszcie mogły być odbierane we właściwym kontekście, sprzyjać duchowym poszukiwaniom.

Tytuł wykładu zawierał przewrotne pytanie: „Czy Bóg wie co Żyd maluje?”. Oczywiście nikt nie próbował odpowiadać na nie dosłownie, ale rabin spuentował temat swobodnymi słowami: – Bóg nie musi umieć przyszyć guzika, ma od tego ludzi – ale umie pokierować życiem krawca. Tak – ci, którzy nie przychodzą na spotkania w ramach festiwalu z obawy przed zbyt uczonym, niezrozumiałym językiem wyjętym z mądrych ksiąg, obawiają się niepotrzebnie (choć oczywiście nie każdy przekaz jest tak czytelny jak ten o guziku). Problemатyczne może być to, że festiwalowe spotkania traktowane są jako nierozzerwalny ciąg wydarzeń i ktoś, kto przyszedł na jeden wykład, może się poczuć jakby był nieco poza tematem – nie dowie się nawet, kto wykłada i kto przekazuje judaistyczną interpretację tematu.

Rabin mówił również o tym, że Bóg stworzył człowieka z brakiem, a ten, mając wolność poszukiwań, próbuje go wypełniać: np. sztuką. Ale, zdaniem Dawida Szychowskiego, dążenie do celu powinno się odbywać wspólnie, nie pojedynczo, bo samemu można ugrzęznąć w poszukiwaniach – co zdarzyło się wielu artystom, którzy skończyli w dramatyczny sposób, jak Rothko właśnie. Przytoczył też biblijną opowieść o Noem błogosławiącym synów – jedno błogosławieństwo dotyczyło „rozszerzania”, czyli eksplorowania rzeczywistości, drugie zagłębiania się „na miejscu” w inny wymiar. – Oba te światy mają współistnieć – dodał rabin.

Organizatorem festiwalu, który trwa do 16 czerwca 2019 r., jest Fundacja Ochrony Dziedzictwa Kultury Żydów działająca przy Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi.

ATN